

# M. Piekarski

---

## Pytania i odpowiedzi prawne

---

Palestra 4/10(34), 85-89

---

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE**

### **PYTANIA PRAWNE:**

1. Czy adwokat żądający w imieniu strony zwrotu kosztów procesu obowiązany jest — składając sądowi spis kosztów (art. 110 k. p. c.) — wyszczególnić pozycje składające się na sumę kosztów objętych spisem i dołączyć dowody wykazujące wysokość poszczególnych pozycji spisu kosztów?

2. Jakie środki prawne przysługują stronie w razie nieprzyznania przez sąd w całości lub w części zwrotu kosztów procesu?

### **ODPOWIEDŹ:**

1. Na pytanie pierwsze odpowiedział Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17 maja 1960 r. w sprawie 4 CZ 34/56.

Według tego orzeczenia złożenie przez adwokata spisu kosztów uzasadnia oparcie na tym spisie ustaleń co do wysokości poszczególnych pozycji objętych spisem (np. ceny biletu, wydatków na hotel itp.) bez ich sprawdzania, chyba że potrzeba sprawdzenia wyniku z wyjątkowych okoliczności danej sprawy.

Orzeczenie zapadło właśnie w takiej sprawie, w której wyjątkowo zaszła potrzeba sprawdzenia, czy podane przez adwokata w spisie kosztów pozycje odpowiadają rzeczywistości.

Mianowicie Sąd Wojewódzki, orzekając w wyroku o obowiązku zwrotu przez powoda kosztów procesu stronie pozwanej, odmówił uwzględnienia pozycji dotyczącej zwrotu kosztów dojazdu adwokata na rozprawę rewizyjną przed Sądem Najwyższym. Pozycja ta figurowała w spisie kosztów złożonym Sądowi Najwyższemu przez adwokata (art. 110 k. p. c.) i następnie — już w innej wysokości — w spisie złożonym przez tegoż adwokata Sądowi Wojewódzkiemu.

Sąd Wojewódzki, nie uwzględniając tej pozycji, podał w uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu, że pozycja ta nie została udokumentowana.

Adwokat (pełnomocnik procesowy strony pozwanej) w zażaleniu na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w wyroku domagał się zmiany tego orzeczenia przez przyznanie zwrotu wspomnianych kosztów dojazdu na rozprawę rewizyjną, lecz w zażaleniu podał je na sumę niższą, niż była wskazana w złożonym Sądowi Wojewódzkiemu spisie kosztów. Do zażalenia dołączono szczegółowy rachunek kosztów owej podróży, sporządzony na odwrocie delegacji służbowej.

Należy zaznaczyć, że Sąd Wojewódzki orzekał w sprawie ponownie po uchyleniu poprzedniego orzeczenia przez Sąd Najwyższy, który odsyłając sprawę Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania, pozostawił mu rozstrzygnięcie o żądaniach stron w przedmiocie zwrotu kosztów postępowania rewizyjnego. I właśnie te koszty stały się przedmiotem postępowania zażaleniowego w Sądzie Najwyższym.

Sąd Najwyższy wyjaśnił m. i. w cyt. orzeczeniu, że spis kosztów (art. 110 k. p. c.) powinien wymieniać poszczególne pozycje. Wyjaśnienie to jest słuszne, gdyż wynika z samego pojęcia „spisu”, czyli zestawienia pozycji kosztów. Nie można bowiem „spisu” tych kosztów utożsamiać z podaniem ich globalnej sumy, zwłaszcza że takie sumaryczne wskazanie wysokości kosztów objętych żądaniem zwrotu kosztów procesu uniemożliwiłoby sądowi ocenę, czy koszty te są „niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony” (a tylko takie koszty procesu — jak wiadomo — podlegają w myśl art. 97 k. p. c. zwrotowi). Toteż Sąd Najwyższy wyjaśnił, że żądający zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę powinien w spisie kosztów (art. 110 k. p. c.) wyspecyfikować cenę biletu, koszt noclegu, diety ze wskazaniem czasu rozpoczęcia i zakończenia podróży itp. inne jeszcze pozycje tych kosztów. Specyfikacja ta powinna być taka, żeby sąd mógł sprawdzić obliczenie żądanych kosztów. Sąd Najwyższy zaznaczył, że w miarę potrzeby do spisu kosztów należy dołączyć dowody (np. rachunek hotelowy itp.). Spis kosztów, zawierający dokładne ich zestawienie, wystarcza do przyznania ich zwrotu, gdy poszczególne pozycje spisu mogą być sprawdzone na podstawie taryf itp.

Sąd może jednak powziąć wątpliwości co do tego, czy obliczenie poszczególnych pozycji spisu jest prawidłowe. Wątpliwości te mogą się zrodzić bądź z urzędu, bądź też w związku z zarzutami strony przeciwnej dotyczącymi żądania zwrotu kosztów procesu. Dlatego też Sąd Najwyższy zaznaczył w omawianym tu orzeczeniu, że **sąd powinien w miarę**

potrzeby wysłuchać stronę przeciwną w sprawie zgłoszonego przez drugą stronę żądania zwrotu kosztów procesu. Innymi słowy, w miarę potrzeby sąd powinien udostępnić stronie przeciwnej wgląd do złożonego spisu kosztów, aby umożliwić zgłoszenie ewentualnych zarzutów co do poszczególnych pozycji tego spisu.

Sąd Najwyższy zaznaczył w omawianym orzeczeniu, że chodzi tu o takie sytuacje, gdy sąd, orzekając o przyznaniu stronie zwrotu kosztów, „wyjątkowo nabrał uzasadnionych wątpliwości co do rzetelności złożonego spisu kosztów”; wówczas „powinien dopuścić i przeprowadzić odpowiednie dowody”. Zanim jednak to uczyni, powinien rozważyć, czy wątpliwości co do rzetelności spisu kosztów są „uzasadnione”.

Otóż w świetle omawianego orzeczenia Sądu Najwyższego, w zasadzie nie ma takich wątpliwości co do spisu kosztów złożonego przez adwokata. „Gdy spis kosztów składa adwokat, z reguły zawarte w spisie twierdzenia adwokata co do wysokości każdego z poniesionych wydatków należy uznać za ściśle. Fakt, że spis pochodzi od adwokata, gwarantuje bowiem rzetelność spisu i uzasadnia oparcie na nim ustaleń co do wysokości poszczególnych wydatków (przy kosztach podróży — np. podanej ceny biletu kolejowego, wydatku na hotel itp.) bez jej sprawdzania, chyba że potrzeba sprawdzenia wynika z wyjątkowych okoliczności danej sprawy”.

Powyższy cytat z omawianego orzeczenia wskazuje niestety, że jednak niekiedy potrzeba takiego sprawdzenia zachodzi, a tak być nie powinno, gdyż może to uchybiać godności zawodu adwokata. Sąd Najwyższy zaznaczył, że jeżeli adwokat nie specyfikuje kosztów, lecz żąda zwrotu globalnie wskazanej sumy, to sąd obowiązany jest zażądać od niego uzupełnienia spisu przez dokładne zestawienie każdej pozycji kosztów podróży, a gdyby się okazało, że adwokat, nadużywając związanego z jego zawodem zaufania, podał nieprawdziwe dane, sąd powinien po skontrolowaniu rzeczywistej wysokości wydatków przyznać zwrot sumy wydatkowanej, a o postępowaniu adwokata zawiadomić rzecznika dyscyplinarnego właściwej rady adwokackiej.

Od siebie dodaję, że zawiadomienie takie uważam za bezprzedmiotowe w razie stwierdzenia, że adwokat pomylił się w zestawieniu spisu kosztów, że zatem w spisie znalazły się „nieprawdziwe dane” z przyczyn nie mających nic wspólnego z nadużyciem przez adwokata zaufania. Z reguły bowiem — zgodnie ze słuszną tezą Sądu Najwyższego wyżej przytoczoną — złożenie przez adwokata spisu kosztów daje rękojmię rzetelności spisu, uzasadnia więc oparcie na tym spisie ustaleń co

do wysokości poszczególnych pozycji objętych spisem (np. ceny biletu, wydatków na hotel itp.) bez ich sprawdzania.

2. Jeżeli sąd, orzekając o żądaniu zwrotu kosztów procesu, częściowo oddala to żądanie, powinien zamieścić o tym wypowiedź w sentencji orzeczenia o kosztach procesu, a nie tylko w uzasadnieniu orzeczenia. Gdy sąd częściowo oddala powództwo, można dopatrywać się w „oddaleniu powództwa w pozostałej części” odmowy przyznania zwrotu części kosztów procesu wobec objęcia powództwem także żądania zwrotu kosztów procesu. Moim zdaniem takie „naciągane” ujęcie zagadnienia jest koniecznością życiową tylko dlatego, że sądy, niestety, często nie orzekają osobno o oddaleniu części żądania zwrotu kosztów procesu i ta praktyka — aczkolwiek niewłaściwa — niemal ustabilizowała się. Jest ona błędna, na co wskazuje też nomenklatura k. p. c., który mówi o „przyznaniu zwrotu kosztów procesu (art. 97 i nast. k.p.c.) w odróżnieniu od orzeczenia co do istoty sprawy, polegającego np. na zasądzeniu oznaczonej kwoty. Nie można jednakowo traktować braku orzeczenia sądu co do żądania zasądzenia poszukiwanej pozwem kwoty lub jej części oraz braku orzeczenia w sentencji o żądaniu (lub o części żądania) przyznania zwrotu kosztów procesu. W pierwszym wypadku strona w razie upływu terminu do zgłoszenia żądania uzupełnienia wyroku (art. 356 k.p.c.) może wytoczyć ponowne powództwo o zapłatę kwoty, co do której sąd nie orzekł w poprzednim procesie. Natomiast w wypadku drugim, tj. wtedy, gdy sąd „milcząco”, tj. bez zaznaczenia o tym w sentencji wyroku, oddali żądanie przyznania zwrotu kosztów procesu w całości lub w części, strona może jedynie w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku w myśl art. 356 k.p.c. zgłosić wniosek o jego uzupełnienie i dopiero od uzupełniającego orzeczenia wydanego co do kosztów procesu wnieść zażalenie (art. 391 § 1 pkt 12 k.p.c.), gdy nie składa innego środka odwoławczego co do istoty sprawy; jeżeli zaś składa taki środek, to tylko w ramach objętego nim zaskarżenia może zwalczać uzupełniające orzeczenie o kosztach procesu. Jeśli natomiast strona zaniedba zgłoszenia w wyżej wymienionym terminie wniosku o uzupełnienie wyroku (orzeczenia) co do kosztów procesu, roszczenie o przyznanie ich zwrotu upada w sposób ostateczny. Nie można bowiem odrębnym pozwem dochodzić pominiętych w orzeczeniu końcowym kosztów procesu, gdyż roszczenie o ich zwrot w systemie k.p.c. ma podstawę wyłącznie procesową, ściśle związaną z biegiem danego procesu, i dlatego art. 110 k.p.c. czyni zawisłym żądanie zwrotu kosztów procesu od zgłoszenia tego żądania przed zamknięciem rozprawy, bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia. Niezgłoszenie tego żądania

w powyższym terminie pociąga za sobą wymieniony w cyt. przepisie rygor utraty roszczenia o zwrot kosztów procesu.

**W razie więc pominięcia przez sąd w orzeczeniu końcowym rozstrzygnięcia o kosztach procesu stronie, która we właściwym czasie żądała zwrotu tych kosztów, przysługuje jedynie prawo zgłoszenia — w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku — wniosku o uzupełnienie tego wyroku.** Co do postanowień kończących postępowanie i wydanych na posiedzeniu niejawnym termin ten biegnie od dnia doręczenia postanowienia (art. 362 k.p.c.). Jeżeli w ciągu wspomnianego terminu strona wniesie zażalenie na nie wypowiedzianą w sentencji orzeczenia końcowego odmowę przyznania zwrotu kosztów, należy takie błędnie oznaczone pismo uznać za wniosek o uzupełnienie orzeczenia (art. 137 § 1 *in fine* k.p.c.). Nie można natomiast pisma takiego uważać za skuteczne zażalenie ze względu na brak przedmiotu zaskarżenia; z tej przyczyny zażalenie takie podlegałoby odrzuceniu jako bezprzedmiotowe, czemu Sąd Najwyższy dał już wyraz w licznych orzeczeniach.

Związek wyżej omówionych przepisów procesowych wyłącza zatem poszukiwanie odrębnym pozwem kosztów procesu pominiętych w orzeczeniu końcowym. Ukończenie procesu i upływ wspomnianych terminów przez wyczerpanie się stosunku procesowego stwierdzają nieistnienie obowiązku zwrotu pominiętych kosztów procesu i uniemożliwiają wytoczenie o te koszty nowego procesu także ze względu na brak koniecznej przesłanki przewidzianej w art. 200 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis ten żąda przytoczenia w pozwie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie według przepisów prawa materialnego. Przesłanka ta nie może być jednak z przyczyn wyżej podanych spełniona co do żądania zasądzenia w odrębnym procesie kosztów innego procesu, ponieważ żądanie to, jako ściśle związane z poprzednim procesem, kończy swój byt wraz z zakończeniem owego poprzedniego procesu.

Takie właśnie wyjaśnienie istoty tego żądania zostało swego czasu zaaprobowane przez Komitet Redakcyjny wydawanego przed 1939 r. czasopisma „Polski Proces Cywilny” w opracowanej wówczas przeze mnie odpowiedzi negatywnej na pytanie prawne, czy można odrębnym pozwem dochodzić pominiętych w orzeczeniu końcowym kosztów procesu. W wydany zaś w 1949 r. przez J. J. Litauera i W. Świąteczkiego „Zbiornik aktualnych pytań prawnych rozstrzygniętych przez Komitet Redakcyjny Polskiego Procesu Cywilnego” (Kodeks postępowania cywilnego, 1949, Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo”, str. 84 i 85, poz. 47) odpowiedź tę umieszczono jako nadal aktualną.

(opracował dr M. Piekarski)